

ŻYCIE NOWOGÓDZKIE

DZIENNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRODZKIEJ

NOWA TARGOWICA

Krakowski kongres, wykazał kilka momentów, dosadnie charakteryzujących naszą sytuację wewnętrzną, a w szczególności całą opozycję.

Endecja oficjalnie nie brała udziału w kongresie. Wiedząc zapewne o treści rezolucji, które miały być uchwalone, nie chciała brać pełnej za nie odpowiedzialności. Widocznie zdawała sobie sprawę, że każdy, w którego tyłach płynie krew polska musi na takie rezolucje zareagować jedynie słowem: „Targowica”.

Nie zmieni tego sprawiedliwego sądu kilka zdań, wtrąconych do krakowskich rezolucji, że „wszelka akcja zmierzająca do zmiany granic Rzeczypospolitej, spotka się z zdecydowanym odporem demokracji polskiej”.

Nie zmieni tego sądu nic, bo fałsz, tkwiący w owych, niby pełnych troski o Państwo, rezolucjach, zbyt silnie bije w oczy, zwłaszcza w słowach, zapowiadających „zagranicy niedotrzymania zobowiązań, powziętych przez dzisiejszy rząd”.

Boć to przecież chęć uderzenia już nie w sam Rząd, lecz w Państwo — i to w chwili, gdy ostatni żołnierz aliancki opuścił Nadręnie, a Niemcy coraz wyraźniej przygotowują się do ataku na nasze granice zachodnie, gdy nawet opozycja „Gazeta Warszawska” wola o zwiększenie budżetu wojskowego i budowy fortyfikacji na Zachodzie.

Opozycja wie, że jej najlepszym sprzymierzeńcem i pomocnikiem w walce z Rządem — to kryzys gospodarczy, który wspólnie z Europą przeżywamy. Włec nie dopuścić, by Rząd opowolił kryzys! Włec apelować do zagranicy, by nieudzieliła Polsce pomocy!

I pomysleć, że takie rezolucje uchwalili ludzie, którzy zwać się pragną... Polakami! I pomysleć, że byli ludzie, którzy słysząc takie wygłoszone uchwały, nie zlynczowali ich autorów! Chore jest społeczeństwo, które ze spokojem patrzy na zdradę Państwa — chore i bez ambicji, jeśli godzi się na to, by do naszych spraw i walk wewnętrznych włączyć obcych i obcy doń się mieszać.

Z tryumfem odczytano w Krakowie powitalny telegram angielskich posłów socjalistycznych. Bogoczyżniana „Gazeta Warszawska” z niemielszym zadowoleniem przedrukowała go na pierwszej stronie.

Możemy zwalczać się, nawet ostro, bardzo ostro, ale jakim prawem wtrącają się do naszych spraw Angliki?

Spróbujcie panowie z opozycji wysłać taki sam telegram synom Albion! Spróbujcie!

Nietylko odeślą go wam, nie tylko żaden ich szanujący się dziennik nie przedrukuje go, nie tylko dadzą wam lekcję god-

ności dumy narodowej, ale w twarz wam pluną! Głośno krzykną w najwyższym oburzeniu: wara od naszych spraw wewnętrznych!

A u nas arabszerowie i współsprawcy kongresu krakowskiego chlubią się takim „dokumentem w nadziei, że podnieście to prestiż ich uchwalonych już rezolucji. Przez ich placet obcych, przez placet upiórów Targowicy chcą uzyskać legitymację dla zdrady państwa.

Nie chcą dopuścić do poprawy sytuacji gospodarczej, bo kryzys gospodarczy pomaga opozycyjnej akcji przeciw rządowi. A jeśli akcja ta się nie powiedzie, jeśli nie odzyskają dawnych wpływów i władzy — to Polska Niepodległa jest im zbędna.

Czuja, że w walce z rządem w Istocie nie dysponują żadną realną siłą, że — wszystkie atuty ma w swem ręku obóz pomajowy — włec żądają pomocy zagranicy!

Sami nie umieli nigdy stworzyć jednolitego i trwałego rządu, dzielą ich zbyt wielkie różnice, włec szukają obcego arbitra.

Endecja oficjalnie w kongresie nie brała udziału, ale cała prasa jej jest dowodem, że i ona ponosi na równi z właściwymi arantami kongresu moralną odpowiedzialność za niedzielną zdradę Państwa.

Niedziela 29 czerwca 1930 r. Jest hańba Polski Zmarłych wstała, jest wyzwaniem rozumem w twarz dla wszystkich, którzy bagnetem i pierśią wytyczali granice Państwa.

Dr. Henryk Seidler.

„Piatiletka” po „Piatiletce”

MOSKWA, 7.VII Korespondent moskiewski „Neue Freie Presse” pisze, że plan 5-cio letni Jecia w Rosji sowieckiej prawdopodobnie uda się, o ile nie nastąpi jakies powatniejsze przeszkody. Pozaatem korespondent przedstawia rozpacziwą sytuację sprorizacyjną w Rosji. Z wyjątkiem robotników i armii ludności w Sowieciech, mimo istnienia systemu kartkowego, nie otrzymuje mięsa, obuwia, tytoniu, mydła i lekarstw. To też handel przybiera niebywale rozmiary. W Rosji powszechnie spodiewają się, że po przeprowadzeniu planu 5-letniego, t. j. w r. 1932 wrócą normalne stosunki. Atoli już teraz okazuje się, że po zakończeniu tego planu potrzebny będzie nowy plan 5 letni, przyzem zależność Rosji sowieckiej od zagrenicy coraz bardziej będzie się zwiększała. Zależność ta wpłynie decydująco na wewnętrzną i zagreniczną politykę Związku sowieckiego. Celem uniknięcia braku pracy, co dla systemu sowieckiego byłoby zubożecze, Sowieci zmuszone są do coraz dalszej industrializacji. Zdanem korespondenta, wytworzyła się taka sytuacja, że nie Sowieci panują nad industrializacją, lecz industrializacja wyiera wpływ na politykę Sowietow.



Ś P.

INŻYNIER

ALFRED PARUSZEWSKI

Kontroler majątków państwowych Nowogródzkiego Urzędu Wojewódzkiego zmarł nagle dnia 7 lipca r. b. o godzinie 15-ej.

Eksportacja zwłok z mieszkania przy ul. Piłsudskiego Nr. 2 do kościoła św. Michała odbędzie się dnia 8 b. m. godzinie 18-ej.

O nabożeństwie żałobnym i pogrzebie nastąpi oddzielne zawiadomienie o czym zawiadamiają

Wojewoda i urzędnicy Urzędu Wojewódzkiego.

Głęboki rozdzwięk w Chrześcijańskiej Demokracji

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Wczoraj obradowała rada naczelna Chrześcijańskiej Demokracji. Powzięte rezolucje i uchwalone wnioski zasporobowały dotychczasową działalność władz stronictwa; rada naczelna wyopowiedziała się za udziałem stronictwa w akcji Centrolewu, z tem jednak, aby program ideowy Chrześcijańskiej Demokracji nie został spaczony.

W czasie obrad delegat okr. bydgoskiego p. Włeci, na znak protestu, opuścił sale.

Legjoniści przeciw zakusom „Centrolewu”

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Na dzisiejszem walnem zebraniu oddziału Związku Legjoniów Polskich w Gdyni, po bardzo ożywionej dyskusji, uchwalono rezolucję, potępiającą w bardzo stanowczy sposób ataki Centrolewu przeciw Głowie Państwa i Marszałkowi Piłsudskiemu. „Związek oświadcza, że dołoży wszelkich starań, aby zakusom partyjników przeciwdziałać i stwierdza, że atak Centrolewu jest niczem innym, jak walką o władzę a nie o dobro Rzeczypospolitej. Rezolucja wyszła, aby całe społeczeństwo staneło murem przy rządzie Marszałka Piłsudskiego.

Pozatem dokonano wyboru nowych władz oddziału, na którego czoło powołano p. Szczeretę. Wiceprezsem został p. Stanisław Majewski, sekretresem — p. Jammer.

Odjazd floty duńskiej z Gdyni

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

W dniu wczorajszym o godz. 19.20 odjechała z portu gdynskiego duńska flota wojenna, która bawiła w Polsce od dnia 2 b. m. Flota była zgęgnana przez jednostki floty polskiej spuszczeniem bandery i strzelań armatnimi.

Pomnik wdzięczności Polsce w Bułgarii

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Rząd bułgarski postanowił w najbliższym czasie wystawić monument wdzięczności Polsce za pomoc pieniężną w czasie trzeżenia ziemi w Bułgarii w r. 1927.

Monument stanie obok szpitala, ufundowanego ze składek dzieci polskich.

Robotnicy fundują samolot

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Robotnicy fabryki sztucznego jedwabiu w Wilanowie tomaszowskiem postanowili ufundować wielki samolot-bojowy i w tym celu opodatkowali się według i godziny pracy dziennie. Samolot będzie według obliczeń w ciągu i miesiąca oplacony w ten sposób.

Z Wilna do Sztambułu

(Tel. od wł. kor. z Wilna)

Dnia 6 b. m. z Wilna wyjechała wycieczka lodziemi do Sztambułu, urządzona przez klub włoczęgów (J. S. B.). Wycieczka wyjechała na lodziach po trzy osoby. W skład pierwszej wchodził Koriewicz, Bakdziejewicz i Twardowski, obsadę drugiej tożnił Wolski, Szymanski i Leonowski. Po drodze która prowadzi Wilja, Kanałem Augustowskim, do Wisły następnie Popradem do Dunaju, na morze Czarne i Bosfor, do Złotego Rogu, będą uczestnicy urządzali odczyty o Wilnie w językach, polskim, niemieckim i francuskim.

P. Marsz. Piłsudska wyjechała do Pikillszek

(Tel. od wł. kor. z Wilna)

W niedzielę dn. 6. b. m. p. Marszałkowa Aleksandra Piłsudska wyjechała wraz z córeczkami Wandą i Jagodką w towarzystwie ministra Pracy i Opieki Społecznej do Pikillszek osady Marszałka obok Wilna.

Urlop min. Prystora

(Tel. od wł. kor. z Wilna)

Wczoraj przybył do Wilna minister Pracy i Opieki Społecznej pułk. Prystor, który udaje się do Borek, gdzie spędzi swój urlop wypoczynkowy. Narazie pułk. Prystor pojechał z p. Marszałkową Piłsudską do Pikillszek.

Przyjazd min. Kuehna

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Minister komunikacji inż. Kuhn w drugim dniu pobytu w Poznaniu; stółzył szereg wybit, między innymi minister złożył wizytę ks. prymasowi Hiondowi, wojewodzie Raczyńskiemu, prezydentowi miasta Ratajskiemu. Wczorajem wyjechał do Warszawy.

O mandat nad Palestyną

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Presja Katolicka całego świata wystąpiła z propozycją, by mandat nad trefmami w Palestynie, Jerozolimie, Nazaretem i Jaffą oddać pod protektorat państwa Watykańskiego, które obecnie jest, jak wiadomo państwem suwerennym.

Nowy poseł z BBWR

(Telefonem od wł. kor. z Warszawy)

Na miejsce św. p. posła Jaroszewskiego wchodzi z listy BBWR, następnym kandydat p. Pilar, dyrektor gimnazjum z Trzebawki.

Czytajcie „Życie Nowogódkie”

Bilans obrad plenum C. K. W. kompartii

Na konferencji plenum C. K. W. kompartii, która odbyła się w listopadzie r. b., członkowie wybrali opozycję...

Teraz powstaje pytanie, czy sędziom osiągnęli cel kapitału? Jeźli chodzi o przywódców, o głównych przywódców, to tak. Na dopiero do zakończeniu...

Przedewszystkiem zauważyć należy, że możliwość stosowania nadal t. zw. stęgniętej linii partii w odniesieniu do „piastki”...

Przedewszystkiem zauważyć należy, że możliwość stosowania nadal t. zw. stęgniętej linii partii w odniesieniu do „piastki”...

Przedewszystkiem zauważyć należy, że możliwość stosowania nadal t. zw. stęgniętej linii partii w odniesieniu do „piastki”...

Przedewszystkiem zauważyć należy, że możliwość stosowania nadal t. zw. stęgniętej linii partii w odniesieniu do „piastki”...

Otwarcie Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki w Poznaniu

POZNAŃ 6.VII. W niedzielę przed południem odbyło się uroczyste otwarcie Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki w Poznaniu...

Komuniści przeprowadzają nową wojnę światową

MOSKWA, 7.VII. Na kongresie partii komunistycznej Molotow składowo ogłosił...

Co słychać nowego? Worek

Bluletyn stacji meteorologicznej w Nowogródku z dnia 7.VII.30 r. Godz. 6.17. Ciśnienie powietrza 758. Wiatr wiatru zachodni...

Podziękowanie

Opuszczając w dniu dzisiejszym stanowisko Okręgowego Inspektora Pożarnictwa w Nowogródku...

Mianowania w administracji

Zygmunt Przepalowski, starosta powiatowy w VII-m stopniu słuźbowym w Baranowiczach...

Nagły zgon s. p. inż. Alfreda Paruszewskiego

Wczoraj około godz. 3.30 po południu zmarł nagle na chorobę sercową kontroler majątków państwowych w Wydziale Rolnym...

Lida

Posiedzenie Rady Miejskiej w Lidzie. W dniu 10 lipca r. o godz. 19.30 odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej...

Posiedzenie Rady Miejskiej w Lidzie

W dniu 10 lipca r. o godz. 19.30 odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej w Lidzie...

Przedewszystkiem zauważyć należy, że możliwość stosowania nadal t. zw. stęgniętej linii partii w odniesieniu do „piastki”...

Przedewszystkiem zauważyć należy, że możliwość stosowania nadal t. zw. stęgniętej linii partii w odniesieniu do „piastki”...

Przedewszystkiem zauważyć należy, że możliwość stosowania nadal t. zw. stęgniętej linii partii w odniesieniu do „piastki”...

Przedewszystkiem zauważyć należy, że możliwość stosowania nadal t. zw. stęgniętej linii partii w odniesieniu do „piastki”...

Przedewszystkiem zauważyć należy, że możliwość stosowania nadal t. zw. stęgniętej linii partii w odniesieniu do „piastki”...

Przedewszystkiem zauważyć należy, że możliwość stosowania nadal t. zw. stęgniętej linii partii w odniesieniu do „piastki”...

FURJA TEUTOŃSKA PRZECIWI BRIANDOWI

PRYŻ, 7. VII. Prasa paryska aprobują gorący protest Brianda, złożony wobec senatora...

WALDEMARAS OSKARZONY o zorganizowanie pogromów żydowskich

KOŃNO 7.VII. Na zjeździe litewskiego stronnictwa ludowego wytworzyła komisja...

Chór warszawski w Nowogródzynie

W dniu 17 b. m. zawita do Nowogródka kolo śpiewaczka chóru warszawskiego...

Z życia towarzyskiego Zw. Strzeleckiego

Dnia 5 b. m. odbył się ślub obywatelski Anny Owsianowskiej, członkini Oddziału Żeńskiego...

Jeszcze o pożarze lasu w majątku Ołżewo

W dniu 2 lipca w „Zyciu Nowogródzkim” Nr. 150 ukazało się sprostowanie, podane przez administratora...

Uznania dla zasług nauczycielstwa

Dnia 22.VI.30 r. rozpoczęła się wystawa szkół powszechnych i gimnazjalnych w Lidzie...

Wymarzone miejsca dla badań archeologicznych w pow. baranowickim

BARANOWICZE (kor. w.) Na pograniczu dwóch powiatów, baranowickiego i nowogródzkiego...

Dorobek Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet

Przez trzy dni odbywał się niedawno wjazd delegatów Z. P. O. K. w Warszawie. Był to jakby rachunek sumienia...

Smakosze piją tylko piwo ŻYWIECKIE

Prac Kobiectw postanowił doprowadzić do nowelizacji ustawy i wystąpić z odpowiednim memorandumem do władz...

Katastrofa lotnicza pod Wiszniewem

LIDA, (kor. w.) Onegdaj samolot Cwibeczyński 5 p. lotn. z Lidy uległ katastrofie...

Baranowicze

Wystawa kilimów Ziemianek w Baranowiczach. Dnia 5 lipca w lokalu Klubu Kresowego w Baranowiczach...

Horodyszce buduje sobie Dom Ludowy

Wielki krok dnia 4 lipca zrobiła gmina Horodyszce. Oto w godzinach przedwieczornych...

Wycieczka obzów wędrownego Związku Osadników z Warszawy

Dn. 4 b. m. obóz wędrowny ogniska I (Bursy) związku osadników z Warszawy, wyruszył ze Stolpców w dół Niemna...

Wycieczka Strzelców Oddziału Nowogródek

W niedzielę dn. 6 b. m. odbyła się druga z kolei wycieczka za miasto, zorganizowana...

Wycieczka obzów wędrownego Związku Osadników z Warszawy

Dn. 4 b. m. obóz wędrowny ogniska I (Bursy) związku osadników z Warszawy, wyruszył ze Stolpców...

Wycieczka obzów wędrownego Związku Osadników z Warszawy

Dn. 4 b. m. obóz wędrowny ogniska I (Bursy) związku osadników z Warszawy, wyruszył ze Stolpców...

Wycieczka obzów wędrownego Związku Osadników z Warszawy

Dn. 4 b. m. obóz wędrowny ogniska I (Bursy) związku osadników z Warszawy, wyruszył ze Stolpców...

Wycieczka obzów wędrownego Związku Osadników z Warszawy

Dn. 4 b. m. obóz wędrowny ogniska I (Bursy) związku osadników z Warszawy, wyruszył ze Stolpców...

Wycieczka obzów wędrownego Związku Osadników z Warszawy

Dn. 4 b. m. obóz wędrowny ogniska I (Bursy) związku osadników z Warszawy, wyruszył ze Stolpców...

Pożegnanie p. starosty Władysława Henszla

SLONIM, (kor. vol.) W ubiegłą sobotę w gościnnych murach Domu Ludowego w Słoniemie licznie zebrani przedstawiciele miejscowego społeczeństwa...

T-wa i Sekcji, lokala Domu Ludowego i przedstawień teatralnych. Zaznaczył wypada, że wybitni członkowie Domu Ludowego...

Serdce przemówienia wygłosił pp.: zast. starosta pan Wacław Wojewódzki, dr. W. Malinowski, ks. Eug. Drużyński, sędzia Benkowski kpt. Stępek...

Jeden z przesądów

Maniusz nie jedz cukru, bo żabki sobie popuszają! Jakże często słyszymy te przestrogi...

Jedy cukru leć — by po każdym jedzeniu wywylał żółtych żabek... Właśnie cukier jest doskonałym „paliwem” dla organizmu ludzkiego...

ROZMAITOŚCI
Sensacyjna książka 11-letniego Piotra... Do sprzedania dom z 5 pokoi z pięknym łożyskiem i kuchnią...

Kradzione prawo jazdy Nr. 344, wydane przez Dyr. Robót Publicznych w Nowogrodzie...

Zgubiona książeczka wojskowa, wydana na imię Aleksandra Machajcha za Nr. 656 — uweławania się. 771-3

OSTRZEŻENIE
Niniejszem podaje do wiadomości, iż na podstawie uchwał gromadzkich mieszkawców...

RADJO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1411. Wtorek 8 sierpnia. 11.30. Kom. PAT. 11.58. Sygnal czasu.

ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI

Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie. Jedyna Centrala Handlowa mleczarsko-społdzielczych przyjmuje wszelkie ilości masła, jaj i serów...

12.10. Płyty gramofonowe. 13.00. Kom. meteor. 13.10. Płyty gramofonowe. 15.15. Kom. gospodarczy. 15.15. Muzyka z płyt gramof. 17.10. Czwelka lotnicza. 17.35. Odczyt. 18.00. Koncert popoł. 19.00. Czwelka lotnicza. 19.20. Głęboka rozlewna. 19.35. Pras. Dziennik Rajski. 19.50. Transm. z Opery.

Sroda 9 sierpnia

11.30. Kom. PAT. 11.58-12.05. Sygnal czasu. 12.25. Muzyka z płyt gramof. 13.00. Kom. meteor. 17.10. Kom. harscerski. 17.35. Odczyt. 18.00. Koncert. 19.00. Rozmaitości. 19.20. Kwadrans literacki. 19.35. Płyty gramofonowe. 19.45. Skryżna poczt. roln. 20.00. Przegląd prasy krajowej. 20.15. Koncert. 21.00. Kwadrans literacki. 21.15. D. c. koncertu. 22.00. Felton. 22.15. Kom. meteor. polic. sport. 22.40. Muzyka tan.

Ogłoszenie

Wydział Rejestru Handlowego, Sądu Okręgowego w Nowogrodzie niniejszym ogłasza: 1. Do Rejestru Handlowego wciągnięte zostały następujące firmy: 1) „Owocaria” w Baranowiczach...

PLAGA LETNIA!!! Muchy są natrętne, wstrętne i jako roznosieliści wszelkich chorób są niebezpieczne dla zdrowia ludzkiego...

Nowo-otwarta fabryka wody sodowej i napojów owocowo-gazowych LEWIN MAKSLida siuwałska 58 (obok kina „Nirwana”)...

Kino „APOLLO” w Baranowiczach. Dzień i dni następnych. Niebawym przeobój filmowy realizacji Gustawa Machaty p. l. „EROTIKON” (dramat uwiedzonej)...

KINO-TEATR MIEJSKI w Nowogrodzie. Dzień i dni następnych. Madge Bellamy oraz piękny bohater 4-eh diabłów Barry Norton. W potężnym dramacie życia zakulisowego bohemy artystycznej p. l. „Prawo młodości”...

T. Jacek-Rolicki

SIELANKA

(Z cyklu „Legenda Zuchowatek”) Sprzątnęła butelki, wycierała stół i przyszywała dla ojca kołeczki, składającą się z okurkowanego płacka i mlekka koziego, które stary Vittorio nad wszystko przedkładał...

koju rozkoszonym, w oczekiwaniu czekał nie wysłowionym. Czekal na nią pod kapliczką znaczącą się białością ścian na czarnym tle nocy. — Nareszcie przyszłaś. Czekalem dość długo. — Nie mogłam wcześniej, naprawdę nie mogłam — tłumaczyła się żarliwie. Wycuł to w jej głosie. Uśmiechnął się lekko. — Jak ci na imię? — Anna-Marja. — To słuchaj. Będę cię nazywał Ani. Słodka Ani. — Nie jestem słodka. Taka zwyczajna dziewczyna, jak wiele innych we wsi. — Ale usta masz słotkie. — A skąd pan wie? — Poco to pan. Mów mi ty, Ani. Dobrze? — A jak? panu — jak ci na imię? — Zgadnij! — Kiedy naprawdę nie wiem. — No, a jak? — Pewno Giovanni, albo Giuseppe! — Nie zagadaj! Ryszard. — Co, Ri-sard — próbowała wypowiedzieć niesłychanie trudne dla Włocha imię. — Et — bez ciebie nazywał się Rico. Dobrze? To ładnie brzmi. Cytalam taką książkę, gdzie był książę, który się nazywał Rico. Ale to była bajka, a ty jesteś naprawdę Rico.

Powoli otoczy ją rękoma i przyciągnął silnie. Wionęła w jego ramiona słodyczem: pieśczołota powolna, upalnym żarem dyszącą. Mgła dobrzeżnej rozkoszy, nieznana dotąd, przeczucza w gorących marzeniach pachnących noży letnich otoczyła ją zewsząd. War kwił, szum nieoparty, tętent labunów koni po łąkach kwiatowych. Przyculiła się do niego, przywarła całemu ciałem. Jak państwąż na upatrzonego gwałtem sączył jej głodne usta na rozchyłone po pocałunkom drzące wargi dziewczęce. Lecz gdy achnyli się nieco i usta ku wrywałom pągorów pierś pochylił, odsunął go lekko, ujmując głowę Ryszarda w milujące dłonie. — Nie Rico nie, nie — niechętnie szeptala urywami słowami, pełnami miłości. Objęła się w pół i tak została białą syciżką na górę. Szła w milczeniu. Oboje czuli, że coś się między nimi stało teraz, coś niepojętego, którego nazwy nie pamiętali, ani zapomnieć nie można. Uśmiechy najpiękniejsze raz po raz wycykitywały na ustach i choć ich nie widzieli, czuli najwzniejsze każde drgnięcie. — Gdy wrascie siedli na trawie, by wyprostac, ręce jej stały się samą rozkoszą. Palce błądziły po twarzy Ryszarda, blądziły się jak włosa przedzą na oczach, by przecząca miłość i oddania zamknął usta całując.

Przytulił się do siebie i mówić zaczęli o sobie jak najpełniej przyjaciele, którzy się dawno nie widzieli. Z jej słów, rękami opowiadał, ujętych w ramy prostych zdań i naiwnych zdań, wyrażała śliczna dusza dziewczęca. — Od lat 16 żyje we wsi. Nigdy nie pozna wyjątko góry nie wychodziła. Ojczyzna jej była wioska i te wysokie góry. Matkę straciła dawno, gdy jeszcze była małą dziewczynką. Jak przez sen przypomniała sobie jej najdroższe rysy i czuje słodycz jej jedyных pocałunków. — Ona mnie pierwsza całowała — ty drugi, Rico. Nikt potem nie dotknął moich ust. Chcieli. Szczególnie ten komendant austriacki. Ale prawda — ty jesteś najlepszym austriackim — zalem zdregal głos dziewczęcy.

stanie Golgoty narodowej, klekał na zapominanych mogiłach, walczył się w muzykę wiartu, płaczącemu na czernielnych drzewach polskich szubienic, przedzierzał się przez druty kolczaste lokajstwa i zaskaki rodzimego serwilizmu z niewoli zrodzonego. — Słuchala radośnie zdziwiona, przejęta do głębi, rozumiejąca. Przyculiła się czasem śliniej do jego ramienia, w momentach gorętszych czynila jęki magiczne, niewiadomy ruch ręką, wiele dopowiadająca. — Mówić zaczął o czasach najstarszych i najszczęśliwszych zarzaniem. Komendant! W nim streszczało się wszystkie ukołochanie żołnierskie i wszystkie nadzieje. Dowiedziała się więc młodutka dziewczyna gorąca z południowego Tyrolu, że nad głowę mępczyni narodem na północy o świecie wojny światowej ktoś bardzo wielki i bardzo kochany rozciął szablą długą i misternie przez promoc supłany węzeł i poprowadził na buje grądy swych żołnierzy skrosz gluchej niewolę o narodu, któremu w niemowlam smutek i niewiarą we własne siły przepłody ducha. (D. a. n.)